



Józef Chciuk - w wieku 16. lat, w roku 1944, został wywieziony do Niemiec, jako *przymusowy robotnik* do niewolniczej pracy na rzecz III Rzeszy. Pracował w Berlinie, a następnie w Hamburgu. W bardzo ciężkich warunkach dotrwał do końca wojny. Wobec pojałtańskiego exodusu Polaków z ziem wchodnich Polski zagarniętych przez Związek Sowiecki, do rodzinnej Daszawy wrócić nie mógł. Osiadł więc w 1946 r. w Chorzowie i rozpoczął pracę w *Hucie Batory*. Nie znając losów rodziny poszukiwał jej poprzez PCK. Równocześnie, przez tę organizację, zaginionego syna poszukiwał jego ojciec, Julian Chciuk. Otrzymawszy o sobie wzajemne informacje, szczęśliwym i niezwykłym zbiegiem okoliczności, jadąc na spotkanie spotkali się przypadkiem na dworcu kolejowym w Zabrze. Powrócili razem do Dzierżysławia. Józef Chciuk podjął pracę w Cukrowni w Baborowie, w której przepracował następnych 40 lat. Pojął za żonę Helenę z Gawrońskich, której rodzina w podobny sposób trafiła w opolskie, po wysiedleniu z rodzinnego Chodorowa.

Informacje i fotografia zawarte w tej *Tablicy* pochodzą od Adama Chciuka
(2.2.2.4.6.1.4.).